

Wałęga uratował honor, ale Jastrzębie odpadło

Data publikacji: 26.02.2019 16:42

Kibice Jastrzębskiego Klubu Hokejowego muszą, o kolejny rok, odłożyć plany o zajęciu miejsca na podium w Polskiej Hokej Lidze. Podopieczni Roberta Kalabera, dość niespodziewanie, już po czterech spotkaniach odpadli z ćwierćfinału, a do dalszej części play-off przeszli hokeiści Cracovii.

□

Jastrzębianie, aby utrzymać nadzieję na awans, potrzebowali wygrać niedzielne spotkanie w Krakowie, gdyż poprzednie trzy mecze padły łupem hokeistów Cracovii. Ale goście fatalnie go rozpoczęli, bo już w 5. minucie wynik otworzył Marek Tvrdon. Prowadzenie gospodarzy nie trwało zbyt długo, a to za sprawą Kamila Wałęgi. Hokeista pochodzący z Zebrzydowic wykorzystał podanie Dominika Pasia i pokonał Ondreja Raskę.

Jednak później do głosu przeszli zawodnicy krakowskiej drużyny, którzy zdobyli aż... siedem bramek z rzędu. Jastrzębianie zdołali już jedynie ustalić końcowy wynik, a uczynił to 18-letni Wałęga – 8:2.

W JKH z pewnością liczyli na więcej, tym bardziej po wygraniu ostatniej edycji Pucharu Polski. To już czwarty sezon z rzędu, który jastrzębianie kończą na 1/4 finału. Na uwagę zasługuje Wałęga, który ten sezon zakończył z 22 punktami na koncie, a pierwszą część spędził w młodzieżowej drużynie Polskiego Związku Hokeja na Lodzie, której poziom był najwyższy w lidze. Zebrzydowianin zdobył 16 bramek oraz zanotował 6 asyst. Aktualnie plasuje się na 75. pozycji w punktacji kanadyjskiej.

AP